

Sygn. akt VI ACa 1387/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marcin Łochowski (spr.)

Sędziowie: SA Mariusz Łodko

SO del. Tomasz Pałdyna

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy ze skargi (...) sp. z o.o. w P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego

Stalego Sądu Polubownego prowadzonego przez (...) sp. z o.o. w Ł.

z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt 36/16

I. oddala skargę;

II. zasądza od (...) sp. z o.o. w P. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 2 400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

Sygn. akt VI ACa 1387/16

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w P. wniósł skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego – Stałego Sądu Polubownego prowadzonego przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt 36/2016, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego) – art. 1206 § 2 k.p.c.

Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Skarga jest bezzasadna.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r. Stały Sąd Polubowny prowadzony przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł., sygn. akt 36/2016 oddalił powództwo spółki (...) przeciwko (...), uznając, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu.

Sąd Polubowny wyjaśnił, że zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Ponieważ roszczenie powoda jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej,

należało przyjąć trzyletni termin przedawnienia. Bieg tego terminu rozpoczął się w dniu 8 marca 2013 r. i upłynął z dniem 8 marca 2016 r., a powództwo w sprawie zostało wytoczone dopiero w dniu 15 kwietnia 2016 r.

Jednocześnie Sąd Polubowny podniósł, że po raz pierwszy powództwo zostało złożone w dniu 8 marca 2016 r. Sprawa została zarejestrowana pod numerem (...). Jednakże pismem z dnia 18 marca 2016 r. powód został wezwany do usunięcia braków formalnych pozwu w terminie 7 dni. Pismem z dnia 23 marca 2016 r. powód dokonał częściowego uzupełnienia braków formalnych pozwu. Postanowieniem Przewodniczącego Sądu Polubownego z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie o sygn. akt 30/2016 pozew został zwrócony. Jak wyjaśnił Sąd Polubowny, pismo zwrócone nie wywołuje skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem, tak więc należy przyjąć, iż powództwo w przedmiotowej sprawie zostało wytoczone dopiero w dniu 15 kwietnia 2016 r., a nie jak twierdzi skarżący w dniu 8 marca 2016 r.

Zgodnie z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. uchylenie wyroku sądu polubownego następuje wtedy, gdy sąd stwierdził, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie skarżącego, zaskarżony wyrok sądu polubownego stoi w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP, w szczególności zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 Konstytucji RP) oraz równości stron w postępowaniu sądowym. Lakoniczność regulaminu, wezwań Przewodniczącego oraz uzasadnień zapadłych orzeczeń Sądu Polubownego pozbawiają stronę powodową kontroli instancyjnej, co jest nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami państwa prawa. Ostatecznie nie jest bowiem jasne względem jakiego wzorca oceniana winna być poprawność działań sądu polubownego. Argumenty te, według Sądu Apelacyjnego, są chybione.

Po pierwsze, postępowanie przed sądem polubownym nie musi być dwuinstancyjne. Zależy to wyłącznie od decyzji stron. Jeżeli zatem strony nie uzgodnią inaczej, postępowanie przed sądem polubownym jest jednoinstancyjne (zob. art. 1205 § 2 k.p.c.). W sytuacji, gdy strony nie przewidziały instancyjnej kontroli orzeczeń sądu polubownego, nie sposób zarzucać, że jednoinstancyjne postępowanie przed tym sądem łamie wyrażoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji zasadę dwuinstancyjności. Pozostaje w takim wypadku jedynie ograniczona kontrola sądu powszechnego.

Po drugie, zgodnie z art. 1205 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego wydany w Rzeczypospolitej Polskiej może zostać uchylony przez sąd powszechny wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie. Nie ma wobec tego możliwości kontroli innych rozstrzygnięć sądu polubownego, chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej (zob. art. 1180 § 3 k.p.c.). Tym samym, trafność rozstrzygnięcia o zwrocie pozwu w sprawie sygn. 30/2016 całkowicie uchyla się spod oceny Sądu Apelacyjnego. Zawarte w skardze zarzuty skierowane przeciwko temu rozstrzygnięciu są z tej przyczyny całkowicie chybione.

Po trzecie, pozostaje do rozważenia, czy dokonana przez sąd polubowny ocena skutków wniesienia zwróconego pozwu, jako czynności, która nie przerwała biegu terminu przedawnienia, może być kwestionowana w ramach skargi na wyrok sądu polubownego. Innymi słowy, czy błędna ocena charakteru danej czynności na płaszczyźnie art. 123 k.c. podlega kontroli sądu państwowego. Byłoby tak tylko wówczas, gdyby wadliwa wykładnia art. 123 k.c., prowadząca w efekcie do odmowy udzielenia ochrony nieprzedawnionemu roszczeniu, mogła być uznana za pozostającą w sprzeczności z klauzulą porządku publicznego. Wymaga to odniesienia się do pojęcia „podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej”, o których mowa w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jedynie takie normy bezwzględnie wiążące (*ius cogens*), którym przypisuje się podstawowe (szczególne) znaczenie w danym porządku prawnym mogą uzasadniać odwołanie się do klauzuli porządku publicznego. Stosowanie klauzuli porządku publicznego nie ma przecież służyć korekcie wszelkich nieprawidłowości wyroku sądu polubownego. Wynika to z przyznanej sądownictwu polubownemu autonomii. Z całą pewnością błędne rozstrzygnięcie sprawy pod względem faktycznym lub prawnym generalnie nie wystarcza do uznania, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z klauzulą porządku publicznego. Sąd powszechny nie jest bowiem uprawniony do badania merytorycznej zasadności wyroku sądu polubownego.

Według Sądu Apelacyjnego, przepis art. 123 k.c. nie może być uznany za normę podstawową dla porządku prawnego. Skarżący nie przedstawił zresztą w skardze żadnych argumentów za taką tezą. Ewentualne naruszenie art. 123 k.c. nie może więc stanowić skutecznej podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Po czwarte, nawet, gdyby uznać, że przepis art. 123 k.c. należy do podstawowych przepisów w polskim systemie prawnym, to wykładnia tego przepisu zakładająca, iż tylko czynności procesowe podjęte skutecznie mogą przerwać bieg przedawnienia, jest prawidłowa. Taką tezę wspiera nie tylko treść art. 130 § 2 k.p.c. w odniesieniu do zwrotu pozwu. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że wadliwa z punktu widzenia proceduralnego czynność wniesienia pozwu nie przerywa biegu terminu przedawnienia (zob. A.Wolter, J.Ignatowicz, K.Stefaniuk: Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 1998, s. 361-362). Innymi słowy, „pозew jako czynność, o której mowa w § 1 pkt 1, przerywa przedawnienie tylko wtedy, gdy został wniesiony skutecznie” (tak S.Rudnicki w: Komentarz do k.c. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2003, s.4440, t.3). W konsekwencji, „pозew odrzucony prawidłowo przez sąd nie stanowi skutecznej czynności procesowej” (tak S.Rudnicki w: op.cit., s.441, t.6). Idąc dalej, należy zgodzić się z tezą, że przerywają bieg terminu przedawnienia tylko „czynności procesowe, uwzględnione przez pozytywne rozstrzygnięcie sądu”. Tym samym, wniesienie pozwu w wypadku oddalenia powództwa również nie przerwie biegu terminu przedawnienia (tak E.Gniewek: K.c. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, Zakamycze 2001, s.313-314, t.5). Zatem, w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. chodzi o takie czynności wierzyciela „które obiektywnie zdolne są do osiągnięcia celu wskazanego w omawianym przepisie” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2006 r., II CSK 202/06).

Niezależnie więc od tego, czy sąd polubowny miał podstawę do odwołania się w swej argumentacji do treści art. 130 § 2 k.p.c., jako przepisu prawa procesowego, wykładnia treści art. 123 k.c. została przez ten sąd dokonana prawidłowo.

Po piąte, wymaga wyjaśnienia, że kontestowana w skardze treść regulaminu sądu polubownego nie może być przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego. Obowiązujące przepisy takiego zakresu ingerencji sądu powszechnego w działalność sądu polubownego nie przewidują. Tylko bowiem wówczas, gdyby zachodziły okoliczności określone w art. 1206 k.c. możliwe byłoby uchylenie zaskarżonego wyroku. Jeżeli postanowienia regulaminu skutkowałyby takim przebiegiem postępowania przed sądem polubownym, które np. pozbawiałoby stronę możliwości obrony (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.), to dawałoby to podstawę do uchylenia wyroku. Jednak przyczyną uchylenia wyroku nie byłaby w takim wypadku treść regulaminu, ale ocena przebiegu postępowania w kontekście zapewnienia prawa do obrony.

Podniesione w skardze zarzuty nie mogą prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku. Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. oddalił skargę, jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. oraz § 8 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) zasądził od (...) sp. z o.o. w P. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.